

Zapytaliśmy radnych, czy wezmą udział w referendum 8 listopada

17 radnych nie weźmie udziału w referendum, 5 zadeklarowało, że zagłosuje. Dwóch radnych nie przedstawiło publicznie swojego stanowiska. Z jedną radną nie udało nam się skontaktować. Co ciekawe, radni SLD deklarują, że nie wezmą udziału w referendum, podczas gdy gliwickie SLD w oficjalnym stanowisku wzywa do... głosowania.



Adamkiewicz Mieszko (PO) - „Moim zdaniem nie ma żadnych podstaw do organizowania referendum. Nie biorę w nim udziału.”



Berezowski Marek (PiS) - Wezmę udział w referendum i zagłosuję 2xTAK, tzn. za odwołaniem prezydenta i Rady Miejskiej.



Budny Magdalena (PO) - „Dlatego, że zależy mi na losie tego Miasta, tego dnia nie wybieram się na referendum. Nie idąc, opowiadam się za dotychczasową władzą samorządową.”



Curyło Leszek (DLM) - „8 listopada br. nie będę brał udziału w referendum.”



Dragon Dominik (PO) - „Nie wezmę udziału w referendum.”



Dykacz Lesław (PiS) - W referendum udziału nie wezmę, więc w ogóle nie zagłosuję. Gdybym musiał głosować to zagłosowałbym 2 x Nie, ale ponieważ dla ważności referendum niezbędne jest przekroczenie ustawowego progu frekwencji składającego się w Gliwicach na prawie 33 tys. głosów, to za skuteczniejsze uważam zbojkotowanie głosowania.



Goliszewski Zdzisław (PiS) - „Wezmę udział w referendum.”



Gornig Kajetan (PO) - „Nie wezmę udziału w referendum, gdyż wzięcie udziału jest de facto poparciem dla organizatorów referendum. Nie przedstawili programu ani kandydata, który miałby zastąpić Frankiewicza. Ot po prostu zdewastować, a potem się zobaczy. Staram się głosować za pozytywnymi rozwiązaniami, burzyć jest łatwo ale budować mało kto potrafi.”



Grabowiecki Tadeusz (PO) - „Nie wezmę udziału w referendum.”



Grzyb Zbigniew (SLD) - „Nie wezmę udziału w referendum.”



Jarczewski Andrzej (PO) - „Nie wybieram się na referendum, gdyż od kilkunastu lat głoszę, że tramwaje ograniczają możliwości rozwojowe Gliwic.”



Jaśniok Michał (DLM) - „Nie będę uczestniczył w referendum. Po pierwsze dlatego, że nie powinienem uczestniczyć w głosowaniach, które dotyczą mnie samego. Po drugie - nie chcę uczestniczyć w



Kopała Marek (PiS) - „Szanuję wolę mieszkańców oraz procedury demokratyczne i nie widzę powodu do ich bojkotowania. Moja ocena sposobu sprawowania władzy wykonawczej gliwickiego samorządu, jako radnego będącego w opozycji do Prezydenta, jest znana.”



Kos Piotr (DLM) - Radny udzielił nam odpowiedzi, nie zgodził się jednak na jej opublikowanie.



Łapiński Janusz (SLD) - „Nie wezmę udziału w referendum.”



Olejnik Tadeusz (PO) - „Zawarłem czteroletni kontrakt z mieszkańcami Gliwic. W związku z tym, ocena mojej osoby w referendum nie pozwala mi na uczestnictwo. Głosując na tak, uznałbym, że źle sprawuje mandat radnego, głosując na nie, zajmowałbym stanowisko we własnej sprawie. W pierwszym i drugim przypadku moje głosowanie byłoby nie na miejscu.”



Pająk Jan (PO) - „Może wezmę udział, może nie. Może zagłosuję za, może przeci.”



Potocka Ewa (PO) - Z radną nie udało nam się skontaktować ani telefonicznie ani przez e-mail.



Procel Krzysztof (PiS) - „Wezmę udział w referendum. Informację o tym jak zagłosuję zachowam dla siebie.”



Pszonak Marek (PO) - „Nie wezmę udziału w referendum.”

Sowa Krystyna (DLM) - (...) Ja w referendum udziału nie wezmę. Uważam je za próbę zdestabilizowania sytuacji w



mieście na rok przed końcem kadencji, w sytuacji, gdy w ewentualnych przedterminowych wyborach będzie można na

kilka miesięcy wybrać kolejnego prezydenta, natomiast Rada Miejską dopiero w normalnym terminie, czyli pod koniec roku 2010. Co więc osiągnęlibyśmy odwołując 8 listopada 2009 r. jeden lub obydwa organy gminy? Zastanawiam się, czy inicjatorzy referendum wzięli pod uwagę wszystkie skutki swojego pomysłu na zmianę sytuacji.



Wieczorek Jarosław (PiS) - „Nie widzę powodu aby bojkotować referendum. To są podstawowe prawa demokracji

tnz. wyboru jak i odwołania. Natomiast odpowiedzią na drugą część pytania (czy Radny zagłosuje za czy przeciw)



Walter-Łukowicz Grażyna (PO) - „Nie wezmę udziału w referendum dlatego, bo uważam, że jest to działanie destrukcyjne. Grupa ludzi usiłuje zamienić tych, którzy robią coś w tej chwili w mieście, na siebie.”



Więckowska Urszula (PO) - „Nie wezmę udziału w referendum”



Wiśniewski Jan (DLM) - „Nie wezmę udziału w referendum, gdyż musiałbym decydować w swojej sprawie. Każdy z radnych ma swoje zadania i swoje osiągnięcia, więc nie możemy być zbiorowo rozliczani ze swojej działalności.”

O G Ł O S Z E N I E P Ł A T N E



Stanowisko Sojuszu Lewicy Demokratycznej w sprawie zbliżającego się referendum nt. odwołania Prezydenta i Rady Miejskiej

8 listopada w naszym mieście odbędzie się referendum. W tym dniu każdy pełnoletni mieszkaniec Gliwic będzie mógł wypowiedzieć się na temat pracy i dokonań Prezydenta Zygmunta Frankiewicza oraz Rady Miejskiej w Gliwicach.

Referendum to najpełniejsza forma demokracji bezpośredniej. Jest wiążące wtedy, gdy weźmie w nim udział wymagana liczba osób uprawnionych do głosowania. Dlatego Sojusz Lewicy Demokratycznej zachęca wszystkich uprawnionych mieszkańców do wzięcia udziału w tym bezprecedensowym wydarzeniu w naszym mieście.

SLD za niestosowne uważa słowa Prezydenta Gliwic, który swoimi wypowiedziami obraża mieszkańców naszego miasta.

Słowa Prezydenta „ani ja, ani moi najbliżsi w tej hucpie udziału nie weźmiemy” najlepiej obrazują jaki Prezydent Gliwic ma stosunek do demokracji. Podstawowym prawem demokracji jest możliwość wyrażenia opinii na każdy temat, w tym także swojego zdania o pracy Prezydenta i Rady Miejskiej. Słowa Prezydenta obrażają tych, którzy mieli odwagę zaprotestować przeciwko polityce prowadzonej przez władze naszego miasta i chcą wziąć udział w zarządzonym przez komisarzy referendum. Słowa prezydenta o tym, że on sam nie weźmie w nim udziału i że „porządni ludzie też nie powinni” nie przystaje osobie, która pełni najwyższy Urząd w naszym mieście.

Mając na uwadze przyszłość naszego miasta Sojusz Lewicy Demokratycznej zachęca mieszkańców Gliwic, w szczególności swoich zwolenników i sympatyków, do udziału 8 listopada w referendum i do głosowanie **2 razy TAK:**

**- TAK dla odwołania Prezydenta Zygmunta Frankiewicza,
- TAK dla odwołania Rady Miejskiej w Gliwicach.**

Marek Widuch
Przewodniczący SLD w Gliwicach